

PROTOKÓŁ NR XIV/25 Z SESJI RADY POWIATU TARNOGÓRSKIEGO W DNIU 29 KWIETNIA 2025 ROKU

XIV sesja Rady Powiatu Tarnogórskiego rozpoczęła się 29 kwietnia 2025 roku o godzinie 10:08 w sali sesyjnej Starostwa Powiatowego w Tarnowskich Górach przy ul. Karłuszowiec 5.

Udział w niej wzięli radni Powiatu zgodnie z listą obecności (załącznik nr 1) oraz goście zgodnie z listą obecności (załącznik nr 2).

Ad 1

Sesję Rady Powiatu Tarnogórskiego otworzył Przewodniczący Rady Powiatu Przemysław Cichosz. Stwierdził prawomocność obrad – 23 radnych obecnych.

Ad 2

Radna Barbara Dziuk poinformowała, że przed sesją złożyła na ręce Przewodniczącego Rady Powiatu autopoprawkę do projektu uchwały w sprawie wyrażenia sprzeciwu wobec relokacji nielegalnych imigrantów na terenie powiatu tarnogórskiego w ramach tzw. „Paktu Migracyjnego” (druk nr 36a/2025). Wyjaśniła, że autopoprawka uwzględnia „wnioski” zgłoszone na posiedzeniu Komisji ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Porządku Prawnego (KBiOPP).

Przewodniczący Rady Powiatu potwierdził, że otrzymał przed sesją ww. autopoprawkę i dodał, że treść autopoprawki zostanie przedstawiona przy omawianiu projektu uchwały. Przypomniał, że autopoprawka nie wymaga osobnego głosowania, dlatego głosowaniu zostanie poddany projekt uchwały wraz z autopoprawką.

W związku z brakiem propozycji zmian porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie sesji.

2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z sesji Rady Powiatu w dniu 25 marca 2025 roku.
4. Informacja Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego o stanie bezpieczeństwa sanitarnego powiatu tarnogórskiego za rok 2024.
5. Ocena zasobów pomocy społecznej za rok 2024 dla Powiatu Tarnogórskiego.
6. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat obowiązujących w 2025 roku za usuwanie i przechowywanie statków lub innych obiektów pływających na obszarze Powiatu Tarnogórskiego (druk nr 37/2025).
7. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie mienia zbędnego do realizacji zadań własnych Powiatu Tarnogórskiego (druk nr 33/2025).
8. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Regulaminu przyznawania Stypendium Powiatu Tarnogórskiego (druk nr 34/2025).
9. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zasad i procedur budżetu partycypacyjnego Powiatu Tarnogórskiego (druk nr 35/2025).
10. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu Tarnogórskiego na 2025 rok (druk nr 39/2025).
11. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Tarnogórskiego na lata 2025-2039 (druk nr 40/2025).

12. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia sprzeciwu wobec relokacji nielegalnych imigrantów na terenie powiatu tarnogórskiego w ramach tzw. „Paktu Migracyjnego” (druk nr 36/2025).
13. Podjęcie uchwały w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały nr LIV/427/2018 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 25 września 2018 roku w sprawie Statutu Powiatu Tarnogórskiego (druk nr 38/2025).
14. Rozpatrzenie skarg pana D.Ś. na Starostę Tarnogórskiego.
15. Sprawozdanie Starosty z działalności Zarządu Powiatu i wykonania uchwał Rady Powiatu.
16. Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Powiatu z bieżącej działalności.
17. Informacje i komunikaty w sprawach bieżących.
18. Zakończenie sesji.

Ad 3

Przewodniczący Rady Powiatu poddał pod głosowanie protokół z sesji w dniu 25 marca 2025 roku.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Protokół z sesji w dniu 25 marca 2025 roku został przyjęty.

Ad 4

Karolina Misztal kierownik Oddziału Nadzoru Sanitarnego Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Bytomiu przedstawiła Informację Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego o stanie bezpieczeństwa sanitarnego powiatu tarnogórskiego za rok 2024 (załącznik nr 4).

Ad 5

Klaudia Zyśk dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Tarnowskich Górach (PCPR) przedstawiła „Ocenę zasobów pomocy społecznej za rok 2024 dla Powiatu Tarnogórskiego” (załącznik nr 5).

Radny Michał Sporoń powiedział, że w mediach pojawiły się ogłoszenia o naborach na stanowiska w PCPR i poprosił o informację na ten temat.

Dyrektor PCPR odpowiedziała, że została podpisana umowa na realizację dwuletniego projektu unijnego z zakresu deinstytucjonalizacji pieczy zastępczej i wspierania osób usamodzielnianych, którego realizacja rozpocznie się 1 maja. Nabory służyły pozyskaniu osób, które wesprą zespół PCPR w realizacji tego projektu. Osoby te będą zajmowały się mieszkaniem treningowymi, które zostaną uruchomione przy ul. Opolskiej. Podsumowała: „to są nabory czasowe, na okres 2 lat ze środków unijnych”.

Radny Bernard Pigulla zapytał jak wygląda współpraca „pomocy społecznej powiatowej” z Gminami i czy taka współpraca jest potrzebna i oczekiwana. Ponadto zapytał czy te same osoby, które korzystają z pomocy społecznej z Powiatu otrzymują również pomoc z Gminy i czy PCPR koordynuje te działania.

Dyrektor PCPR odpowiedziała, że współpracują ze wszystkimi Gminami z terenu powiatu i ta współpraca jest niezbędna. Powiat i Gmina realizują różne zadania ale w wielu miejscach te zadania „się zazębiają”. Po czym omówiła to zagadnienie.

Ad 6

Magdalena Maślankiewicz główny specjalista w Biurze Bezpieczeństwa Publicznego i Zdrowia przedstawiła projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat obowiązujących w 2025 roku za usuwanie

i przechowywanie statków lub innych obiektów pływających na obszarze Powiatu Tarnogórskiego.

Przybył radny Jarosław Czapla.

Przewodniczący Rady Powiatu zwrócił się do Komisji Budżetu i Finansów (KBiF) z prośbą o przedstawienie opinii dotyczącej ww. projektu uchwały.

Komisja wydała opinię pozytywną.

Przewodniczący Rady Powiatu powiedział, że jest winien radnym informację, którą uzyskał przed sesją i dodał: „nieobecny radny usprawiedliwił się, przedstawił wezwanie w charakterze świadka na rozprawę, o której też tutaj często mieliśmy okazję rozmawiać, więc to tak informacyjnie dla Państwa i proszę to też odnotować w protokole”.

Po czym poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Uchwała nr XIV/132/2025 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 29 kwietnia 2025 roku w sprawie ustalenia wysokości opłat obowiązujących w 2025 roku za usuwanie i przechowywanie statków lub innych obiektów pływających na obszarze Powiatu Tarnogórskiego stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Ad 7

Izabela Molitor naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami (GN) przedstawiła projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie mienia zbędnego do realizacji zadań własnych Powiatu Tarnogórskiego.

Przybył radny Maciej Mączyński.

Przewodniczący Rady Powiatu zwrócił się do Komisji ds. Infrastruktury i Środowiska (KIiŚ) z prośbą o przedstawienie opinii dotyczącej ww. projektu uchwały.

Komisja wydała opinię pozytywną.

Radny Artur Maligłówka odnosząc się do informacji, że Śląski Wojewódzki Konserwator Zabytków (Konserwator) wyraził zgodę na sprzedaż przedmiotowej nieruchomości „pod warunkiem” m.in. przeprowadzenia robót naprawczych zapytał czy Powiat musi to wykonać przed sprzedażą.

Naczelnik GN odpowiedziała, że będzie to obowiązek nabywcy nieruchomości.

Radny Piotr Skrabaczewski stwierdził, że ww. wymagania są słuszne ale ich realizację należy zabezpieczyć w inny sposób czyli karami umownymi w drodze równoległej umowy cywilno-prawnej. Następnie powiedział, że obiekt jest wpisany do rejestru zabytków i w związku z tym nakłady na remonty będą ogromne. Po czym zwrócił uwagę, że ustawa o gospodarce nieruchomościami daje możliwość udzielenia bonifikaty od ceny i zapytał czy było to rozważane.

Naczelnik GN odpowiedziała, że cena sprzedaży będzie przedmiotem najbliższego posiedzenia Zarządu Powiatu, do którego kompetencji należy jej ustalenie. Zgodnie z ustawą nabywca będzie miał możliwość złożenia wniosku o udzielenie 50% bonifikaty, która za zgodą Rady może być obniżona lub podwyższona.

Radny Michał Sporoń poinformował, że zwrócił się do niego z pytaniem Prezes Stowarzyszenia „Wrazidlok”, które organizuje „rajzy” czy jest możliwość odwiedzenia tego pałacu. Uważa, że to Stowarzyszenie robi „wielką rzecz” i warto byłoby „zapewnić im bezpieczeństwo” żeby mogli ten pałac zobaczyć. Poprosił żeby się nad tym zastanowić i stwierdził, że byłaby to „darmowa reklama na przyszłość”.

Radny Krzysztof Banek zapytał jakie były nakłady finansowe w ostatnich 5 latach związane z tą nieruchomością. Wyjaśnił, że ma na myśli „zabezpieczenie oraz remonty” i zapytał jakie były koszty utrzymania tej nieruchomości.

Naczelnik GN odpowiedziała, że nieruchomość była administrowana przez Dom Pomocy Społecznej w Łubiu, więc nie ma w tej chwili informacji na ten temat.

Adam Chmiel Starosta Tarnogórski powiedział: „jakie były koszty utrzymania to myślę, że Dom Pomocy Społecznej czy nasze służby finansowe przygotowują odpowiedź tu Panu radnemu”. Następnie powiedział, że naprawy wymaga dach pałacu. Poprzedni Zarząd i Rada Powiatu zdecydowała, że nie będzie remontować tego „zabytku” tylko wybuduje nowy budynek. Stwierdził, że procedowany projekt uchwały jest „początkiem drogi”, bo za niedługo będzie drugi projekt uchwały dotyczący pałacu w Miedarach. Następnie zapewnił, że interesy Powiatu zostaną zabezpieczone w umowie i dodał, że Zarząd będzie się zastanawiał nad bonifikatą. Poprosił żeby radni przekazywali informację, że Powiat chce zbyć dwa pałace. Po czym stwierdził, że pałac w Miedarach jest w lepszym stanie, dach nie wymaga remontu i piwnice są suche. Natomiast w pałacu w Łubiu trzeba wykonać pewne prace zabezpieczające dach. Dodał: „my tu Panu radnemu przygotujemy jakie tam były koszty przez 5 lat użytkowania tego obiektu”. Na zakończenie poprosił Radę o wyrażenie zgody na zbycie nieruchomości i zapewnił, że poinformuje Radę gdy Zarząd podejmie decyzję co do bonifikaty.

Radny Krzysztof Banek poprosił o przygotowanie stosownej informacji i dodał, że może mieć ona formę elektroniczną. Ponadto poprosił o podanie w niej „pełnych kosztów procesu sprzedażowego tego pałacyku”.

Radny Bernard Pigulla poinformował, że „nieruchomościami” zajmuje się na co dzień dlatego chce poruszyć pewne kwestie. Po czym powiedział, że wartość, która została oszacowana odpowiada wartości rynkowej. „Schodzenie z tej wartości w dół” spowoduje, że „za chwilę będzie to wartość większego budynku mieszkalnego”. Biorąc pod uwagę „wielkość oraz jakość, która pozostała na dzień dzisiejszy” tego budynku jest to

drugi taki obiekt w gminie Zbrosławice i jest to obiekt z ponad 3 hektarowym parkiem. Dlatego uważa, że jest on wart tych pieniędzy. Następnie odniósł się do warunków postawionych przez Konserwatora i powiedział, że „nie są one do zastosowania”. Zwrócił uwagę, że nieruchomość jest sprzedawana w drodze przetargu nieograniczonego a sprzedaży nie można warunkować. Po czym omówił jako przykład kwestie sprzedaży pałacu w Zbrosławicach. Następnie powiedział, że należy zastosować zbycie na tzw. rynku ogólnopolskim a nie tylko lokalnym. Stwierdził, że potrzebny jest „mecenase sztuki”, który będzie miał duży zasób pieniędzy i jako przykład wyremontowanego obiektu wskazał pałac w Szalszy.

Radna Barbara Dziuk powiedziała, że przychyliła się do wypowiedzi przedmówcy. Po czym zgłosiła sugestię żeby w przyszłości przed podejmowaniem takich uchwał zostało przygotowane „kompedium wiedzy”, o co wnioskował radny Krzysztof Banek, żeby radni wiedzieli nad czym głosują i żeby nie mieli wątpliwości.

Przewodniczący Rady Powiatu powiedział: „myślę, że tutaj do Zarządu informacja została przekazana gdyby się pojawił jeszcze jakiś obiekt i był poddany pod obrady, do Pani Naczelnik również, to prosimy o taką broszurę”. Następnie poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Uchwała nr XIV/133/2025 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 29 kwietnia 2025 roku w sprawie wyrażenia zgody na zbycie mienia zbędnego do realizacji zadań własnych Powiatu Tarnogórskiego stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Ad 8

Przewodniczący Rady Powiatu zwrócił się do Komisji ds. Edukacji, Kultury, Promocji i Sportu z prośbą o przedstawienie opinii dotyczącej projektu

uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Regulaminu przyznawania Stypendium Powiatu Tarnogórskiego.

Komisja wydała opinię pozytywną.

Dariusz Szopa członek Zarządu Powiatu przedstawił ww. projekt uchwały.

Radny Michał Sporoń zwrócił uwagę, że w stosunku do poprzedniego regulaminu wykreślono to, że „osoby, które na poziomie ogólnopolskim, konkursów ogólnopolskich ale nie typowo maturalnych, mogły ubiegać się o te stypendium” i zapytał „czy to jest takie duże obciążenie dla Powiatu, czy jest możliwość w jakimś najkrótszym okresie powrotu do tej sytuacji”. Stwierdził, że jest wiele osób, które osiągnęły sukcesy w sporcie czy w innych dziedzinach. Następnie zwrócił uwagę, że osoby, które kończą ostatnią klasę z wysoką średnią albo są „laureatami”, nie mogą ubiegać się o stypendium w szkole i jeszcze nie mogą się ubiegać o stypendium na studiach i zapytał „jak prawnie regulować to” żeby tacy uczniowie mogli otrzymywać stypendium.

Dariusz Szopa członek Zarządu Powiatu odpowiedział, że w zaproponowanej zmianie kładą nacisk na „indywidualne wyniki w nauce” a „wsparciem” w przygotowaniu tych zmian był „komunikat Ministra Edukacji i Nauki”. Natomiast nagrody za sukcesy osiągnięte w sporcie, także w sporcie drużynowym przyznaje wójt, burmistrz lub prezydent miasta i do tych „organów” zgodnie z miejscem zamieszkania zainteresowane osoby mogą się zwrócić. Następnie powiedział, że stypendium jest przeznaczone dla osób pobierających naukę w szkołach powiatowych i wnioski o jego przyznanie można składać do 31 sierpnia. Dodał: „przeanalizujemy to dokładnie i damy odpowiedź”.

Radny Janusz Śnietka powiedział, że skoro członek Zarządu mówi, że można tę kwestię przeanalizować, to prosi żeby zrobić to w najbliższym czasie. Następnie powiedział: „tutaj Pan Członek Zarządu referując nam § 3 pominął jedno słowo, które moim zdaniem powinno być wykreślone

z tego projektu uchwały, bo w § 3 na końcu pkt. 1 jest „lub” a Pan przedstawił to właściwie: pkt 1, pkt 2, pkt 3. Tam te słowo „lub” wydaje mi się jest zbędne”. Następnie powiedział, że w uzasadnieniu napisano, że w ubiegłym roku z 74 wnioskujących aż 69 osób uzyskało stypendium i teraz „zawyża się” te możliwości otrzymania stypendium żeby zachęcić do dalszego rozwoju. Po czym zapytał: „ale czy zachęcamy ich również w sposób dotyczący uposażenia, czy zwiększa się te stypendium?”. Poprosił o przedstawienie kwoty łącznej dla 69 osób i czy ta kwota w 2025 roku zmienia się.

Dariusz Szopa członek Zarządu Powiatu powiedział: „przepraszam bardzo, te „lub”, poprawię się”. Po czym przedstawił następujące dane dotyczące przyznanego stypendium: rok szkolny 2020/2021 – 27 stypendystów, kwota wypłaconego stypendium – 27 tys. zł; 2021/2022 – 34 stypendystów, kwota – 34 tys. zł; 2022/2023 – 24 stypendystów, kwota – 24 tys. zł; 2023/2024 – 27 stypendystów, kwota – 27 tys. zł; 2024/2025 – 69 stypendystów, kwota – 103 500 zł. Po czym wyjaśnił, że w 2024 roku nastąpiło podwyższenie kwoty stypendium z 1 000 zł do 1 500 zł.

Barbara Machura Sekretarz Powiatu poinformowała, że absolwenci klas maturalnych i absolwenci technikum nie są pozbawieni nagród, ponieważ od 2019 roku Powiat prowadzi Tarnogórskie Powiatowe Inicjatywy Edukacyjne, w ramach których wszyscy absolwenci szkół średnich, którzy osiągają najwyższe wyniki zarówno na egzaminie maturalnym jak i na egzaminie zawodowym otrzymują Nagrodę Starosty Tarnogórskiego. W 2023 roku kwota nagród wyniosła 60 tys. zł, natomiast nie pamięta danych za zeszły rok.

Radny Michał Sporoń powiedział: „ja się zgodzę, tylko tak przykładowo, ktoś specjalizuje się w jednej dziedzinie i ma świetne wyniki i jest laureatem to nie znaczy, że z innych przedmiotów też ma wyniki”. Następnie powiedział, że co do nagród, to „jest to super pomyślane”,

bo nagrody otrzymują również nauczyciele - opiekunowie. Poprosił żeby „przyszłościowo jeszcze pomyśleć”.

Przewodniczący Rady Powiatu poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Uchwała nr XIV/134/2025 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 29 kwietnia 2025 roku zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia Regulaminu przyznawania Stypendium Powiatu Tarnogórskiego stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Ad 9

Sekretarz Powiatu przedstawiła projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zasad i procedur budżetu partycypacyjnego Powiatu Tarnogórskiego.

Przewodniczący Rady Powiatu zwrócił się do KBiOPP z prośbą o przedstawienie opinii dotyczącej ww. projektu uchwały.

Komisja wydała opinię pozytywną.

Radny Artur Maligłówka powiedział, że jak rozumie była możliwość zgłaszania uwag do projektu uchwały i „tylko jedna uwaga radnego wpłynęła”.

Sekretarz Powiatu odpowiedziała, że była wystosowana prośba do radnych żeby do końca poprzedniego roku zgłosić ewentualne uwagi i tylko jeden radny do tej prośby się ustosunkował i zgłosił swoje propozycje.

Radny Artur Maligłówka zapytał czy po wypełnieniu formularza „jest jeszcze jakiś zwrotny sms”.

Sekretarz Powiatu przypomniała, że od ubiegłego roku do głosowania w budżecie obywatelskim wykorzystywana jest specjalna platforma i przy

oddaniu głosu na formularzu pojawia się prośba o podanie swojego numeru telefonu i trzeba potwierdzić swój głos sms-em zwrotnym. Koszt tego sms-u ponosi Starostwo.

Radny Artur Maligłówka powiedział, że jak rozumie „jeden telefon – jeden sms”.

Sekretarz Powiatu odpowiedziała, że z tego co pamięta wynika, że „z jednego telefonu są 3 sms-y”.

Radny Artur Maligłówka zapytał czy głosować mogą wszyscy mieszkańcy.

Sekretarz Powiatu odpowiedziała: „wszyscy mieszkańcy od urodzenia do śmierci mogą głosować dlatego to nie jest jeden sms tylko bodajże 3”.

Radny Piotr Krok podziękował Sekretarz za pochylenie się nad zmianą tej uchwały i dodał: „ona jest trochę lakoniczna ale to co Pani mówi jest bardzo ważne”. Po czym powiedział, że uczestniczy w projektach od kiedy został radnym. Wie, że potrzeby infrastrukturalne są bardzo duże i jest to wykonywane. Stwierdził, że Zarząd Powiatu zawsze brał pod uwagę głosowania i promował te wnioski, które uzyskały największą ilość głosów i dodał: „nie zawsze to byli zwycięzcy ale zawsze to było po prostu oczkiem w głowie Zarządu i jest nadal”. Następnie powiedział, że bardzo chciał zmobilizować młodzież szkół średnich dlatego zależało mu na tym aby również aby mieszkańcy, równolegle z „projektami twardymi inwestycyjnymi”, mogli głosować na projekty nieinwestycyjne żeby stworzyć możliwość brania udziału w głosowaniach i żeby było to „realne i skuteczne”. Dlatego miał prośbę żeby ten budżet podzielić i większą część przeznaczyć na projekty inwestycyjne, które są niezbędne ale również żeby pula środków została przeznaczona na „projekty miękkie”. Ponadto chciał żeby głosowanie odbyło się na podobnej zasadzie jak w budżecie województwa śląskiego, gdzie każdy mieszkaniec może oddać po jednym głosie na projekt miękkie i na projekt inwestycyjny. Ponadto stwierdził, że „samorząd się starzeje” i bardzo ważne jest żeby młodzież

poczuła, że ma realny wpływ na głosowanie, i że może i potrafi wygrać, włożyć w to serce i osiągnąć tego efekt. Następnie odniósł się do platformy służącej do głosowania i powiedział, że „na szczęście” nie trzeba podawać numeru PESEL, bo promując budżety partycypacyjne wielokrotnie spotykał się z sytuacją, że gdy trzeba było podać PESEL, to „było po dyskusji i nie było głosu”. Bardzo dobrym rozwiązaniem jest informacja zwrotna w formie sms. Na zakończenie powiedział: „serdecznie dziękuję za te zmiany, liczę na to, że zmobilizujemy naszą młodzież do głosowania”.

Radny Artur Maligłówka powiedział, że to o co radny nawołuje jest już realizowane, bo był świadkiem jak młodzież Technikum nr 13 w Radzionkowie bardzo aktywnie prowadziła „akcję”. Świadczy to o tym, że część młodzieży „zaczyna to rozumieć i też o to swoje zabiegać”.

Radny Janusz Śnietka zwrócił uwagę, że z uzasadnienia do projektu uchwały wynika, że „wszystko idzie na poprawę infrastruktury drogowej powiatu tarnogórskiego”, dlatego zachęcałby Członka Zarządu do tego żeby „bardziej wykazywał inicjatywę” żeby środki na inwestycje „szły od Zarządu”, natomiast kwestie dotyczące budżetu obywatelskiego, partycypacyjnego „były kierowane stricte” na projekty miękkie. Dodał: „może nawet projekty, które dotyczą tych sołectw, tych wszystkich naszych tutaj gmin”. Myśli, że młodzież szkolna nie jest aż tak zainteresowana projektami drogowymi. Ponadto powiedział, że kwestie RODO zostały omówione na posiedzeniu KBiOPP i członkowie Komisji zostali zapewnieni, że dane po procesie głosowania są usuwane i nie ma możliwości ich „wycieku”.

Przewodniczący Rady Powiatu poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Uchwała nr XIV/135/2025 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 29 kwietnia 2025 roku zmieniająca uchwałę w sprawie zasad i procedur budżetu partycypacyjnego Powiatu Tarnogórskiego stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Ad 10

Mariusz Dzwonkowski Skarbnik Powiatu przystąpił do omówienia projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu Tarnogórskiego na 2025 rok.

Przewodniczący Rady Powiatu przerwał wypowiedź Skarbnikowi i poinformował gości obecnych na sali, że po przedstawieniu przez Skarbnika dwóch projektów uchwał ogłosi przerwę, po zakończeniu której będzie procedowany pkt 12. Przypomniął, że porządek obrad sesji jest upubliczniany i każdy mógł się z nim zapoznać. Dodał: „około 12:30 myślę, że powrócimy na salę sesyjną”.

Skarbnik Powiatu kontynuował przedstawianie ww. projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Powiatu zwrócił się do KBiF z prośbą o przedstawienie opinii dotyczącej ww. projektu uchwały.

Komisja wydała opinię pozytywną.

Radny Krzysztof Banek zapytał na jakim etapie jest sprawa emisji obligacji dla Wielospecjalistycznego Szpitala Powiatowego S.A. w Tarnowskich Górach (WSP S.A.). Przypomniął, że Prezes Zarządu WSP S.A. „usilnie zabiegał o te środki finansowe” i jeżeli Powiat na dzień dzisiejszy tych środków jeszcze nie posiada, to „spółka w jakiś sposób działa”. Po czym zapytał czy nie ma zagrożenia co do jej płynności.

Skarbnik Powiatu odpowiedział, że umowa pożyczki ze szpitalem została podpisana. Szpital złożył 3 wnioski o wypłatę 3 transz „na pokrycie zobowiązań wymagalnych, które były” i Powiat wypłacił te 3 transze i była

to kwota około 9 mln zł. Równolegle przebiegała procedura wyboru podmiotu, który będzie te obligacje emitował. Podmiot został wybrany ale umowa jeszcze nie została podpisana, ponieważ Powiat ma na rachunku budżetu „dosyć wysoką płynność”. Poinformował, że umowę o „agenta emisji obligacji, organizację emisji obligacji” planują podpisać około 20 maja i dodał: „natomiast samo zaciągnięcie tych zobowiązań obligacyjnych planujemy na okres około końcówki III kwartału czyli właściwie wrzesień-październik”. Ponadto powiedział: „ponieważ mamy, utrzymujemy dosyć wysoką płynność na naszym rachunku bankowym, no nie chcemy teraz zaciągać tych zobowiązań żeby po prostu płacić od nich dodatkowe odsetki”.

Radny Krzysztof Banek podziękował za informację i stwierdził, że z racji tego, że uchwała była podejmowana na nadzwyczajnej sesji, to dobrze byłoby, że jeśli te sprawy się toczą o tym powiedzieć nawet gdy nie dotyczą tego zmiany w budżecie czy w Wieloletniej Prognozie Finansowej (WPF). Poprosił żeby „na przyszłość”, „za miesiąc również” powiedzieć na jakim to jest etapie.

Starosta Tarnogórski wyjaśnił, że informacje, o które prosi radny chciał przedstawić w punkcie 15: „Sprawozdanie Starosty z działalności Zarządu Powiatu i wykonania uchwał Rady Powiatu”. Po czym poprosił radnego o cierpliwość.

Piotr Skrabaczewski Przewodniczący KBiF poinformował, że wyjaśnienia w tej sprawie padły na posiedzeniu KBiF. Temat był poruszany i Skarbnik to przedstawił.

Radna Monika Siwy odnosząc się do zadania pn. „Budowa hali sportowej przy Zespole Szkół Chemiczno-Medycznych i Ogólnokształcących – dokumentacja projektowa” zapytała czy ma to być hala sportowa dostępna dla wszystkich szkół czy ma zastąpić istniejące sale gimnastyczne w ww. szkole oraz I Liceum Ogólnokształcących im. S. Sempołowskiej.

Starosta Tarnogórski odpowiedział, że od ponad 20 lat trwa dyskusja na temat budowy takiej hali. Po czym wyraził uznanie dla Burmistrza Miasta Tarnowskie Góry za wybudowanie hali sportowej i stwierdził, że prawie w każdej gminie jest taka hala i z tego co wie hala w Tarnowskich Górach jest „dosyć obłożona”. Zwrócił uwagę, że młodzież pomimo tego, że baza sportowa „nie jest rewelacyjna”, to odnosi „dosyć znaczne sukcesy” na arenie województwa i kraju. Poinformował, że Zarząd dyskutował na ten temat i uważa, że Powiat powinien taką halę wybudować. Będą z niej korzystać wszystkie szkoły. Następnie poinformował, że chcą „sięgnąć” po środki zewnętrzne na tzw. miejsca potencjalnego schronienia i chcą wybudować parking podziemny pod tą halą. Parking ten w sytuacjach „trudnych” będzie służył jako schronienie dla ludności, a na co dzień jako parking dla pracowników, uczniów czy gości tej hali. Dodał: „taki mamy pomysł, mamy 200 tys. na dokumentację”. Zapewnił, że wsłuchują się w głosy radnych, uczniów i mieszkańców i dodał: „podaliśmy 3 priorytety, którymi chcemy się w tej kadencji zająć: pierwsza sprawa – szpital, druga sprawa – drogi, infrastruktura drogowa i trzecia sprawa – szkoły, gdzie jest już podpisana umowa jeśli chodzi o „Budowlankę” i chcemy również sięgnąć po środki zewnętrzne jeśli chodzi o tą budowę hali”. Jeżeli uda się w tym roku wykonać dokumentację, to w przyszłym roku wystąpią do „Ministerstwa Sportu i ewentualnie do Województwa o to żeby montaż finansowy w tym zakresie zrobić”. Dodał: „uważam, że naszej młodzieży jedna taka hala się należy”. Po czym powiedział, że hala zostanie wyposażona w trybuny i szatnie i będzie służyła organizacji imprez powiatowych czy ponadpowiatowych.

Przewodniczący Rady Powiatu stwierdził, że miejsca gdzie ćwiczą uczniowie „Sempołowskiej” i „Chemika” trudno nazywać salami gimnastycznymi. Dobrze, że ma to być hala z widownią ale ma ona bardziej spełnić rolę wspólnej dużej sali gimnastycznej żeby ci uczniowie mogli realizować tam „normalne zajęcia z wychowania fizycznego”. Po czym powiedział, że chciałby zwrócić uwagę żeby na etapie

projektowania uwzględnić to, że dużo bardziej komfortowe będą nawet nieogrzewane szklane rękawy łączące halę z budynkami niż „wolnostojąca hala z przejściem zewnętrznym”.

Radny Janusz Śnietka powiedział, że na samorządy będą nakładane zadania dotyczące ochrony ludności. Po czym zwrócił uwagę na to, że drogi ewakuacji budowane pod takimi halami będą „dość skomplikowane”. Stwierdził, że to wymaga dodatkowego projektowania. Należy również wziąć pod uwagę kwestie geologiczne, bo w okolicach ul. Cebuli są szkody górnicze. W Tarnowskich Górach występują zjawiska krasowe. Dlatego pierwszą, podstawową rzeczą są badania geologiczne. Po czym powiedział: „myślę, że to nie jest taka jakaś rywalizacja Pana Starosty z panem Burmistrzem w zakresie kto zbuduje i kto będzie utrzymywał lepszą halę sportową”. Nie ma wątpliwości, że hale sportowe są potrzebne, młodzież tego oczekuje i chce z tego korzystać. Następnie odnosząc się do przesunięcia w planie wydatków Zarządu Dróg Powiatowych w Tarnowskich Górach (ZDP) środków w kwocie 350 tys. zł w związku z niższymi kosztami realizacji zadania pn. „Przebudowa DP3224S ul. Mikulczycka w Świątoszowicach”, do rozdziału 75020 Starostwa powiatowe z przeznaczeniem na wynagrodzenia i pochodne od wynagrodzeń powiedział: „czyli mam rozumieć, że w tym pkt. 5 tego uzasadnienia gdyby nie było tej sytuacji, że ten przetarg będzie tańszy, to te osoby by nie miały wynagrodzeń i uposażeń?”. Następnie zapytał czy jest jakiś postęp w sprawie ul. Pyskowskiej. Przypomniał, że członek Zarządu kiedyś wspominał, że jest tam „problem sądowy”.

Dariusz Wysypoł członek Zarządu Powiatu odpowiedział, że jest już po rozmowach z Geologiem Powiatowym i zamierzają dotrzeć do map geologicznych tak aby wstępnie ocenić sytuację jeszcze przed ponoszeniem kosztów. Temat budowy parkingu, który miałby być miejscem schronienia będzie na pewno „trudny” ze względu na uwarunkowania lokalne i to co pod Tarnowskimi Górami się znajduje. Następnie powiedział, że dokonali „wstępnego wyboru projektu typowego”

i w przyszłym tygodniu będą oglądać halę w Radłowie, która została zrealizowana wg takiego projektu. Jeżeli ta hala będzie spełniać ich oczekiwania, to będzie można wykorzystać ten projekt i dokonać jego adaptacji już do konkretnych warunków. Podkreślił, że mając projekt będą mogli aplikować o środki zewnętrzne, bo bez tych środków Powiat nie jest w stanie tej hali wybudować. Dodał: „szanse na pozyskanie tych środków są w mojej ocenie duże”. Następnie odniósł się do przesunięcia środków w ZDP i powiedział: „nakładamy na Zarząd Dróg Powiatowych dodatkowe obowiązki, wymagania w związku z tym też potrzeba tam dodatkowych etatów”. Ponadto powiedział: „Zarząd zgodził się na etat inspektora ds. inżynierii ruchu, inspektora ds. sanitarnych i inspektora ds. elektrycznych”. Stwierdził, że Dyrektor ZDP potrzebuje ww. pracowników żeby sprawniej prowadzić nadzór nad wykonywanymi pracami, lepiej przygotować się do inwestycji i lepiej je nadzorować. Następnie powiedział, że temat ul. Pyskowickiej jest tematem bardzo trudnym. W chwili obecnej sytuacja jest taka, że wykonawca wystąpił do sądu o rozwiązanie umowy argumentując, że w związku z opiniami Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska nie jest w stanie zrealizować umowy „w tym zapisie, który miał być”, ponieważ „brak zgody na wycinkę drzew skutkować musi wyjściem poza aktualny pas drogowy czyli nie będzie to już przebudowa a budowa drogi”. W najbliższym czasie odbędą się negocjacje. Proces będzie się toczył i do jego zakończenia nie będzie możliwe ogłoszenie ewentualnego nowego postępowania. Droga ta jest ważnym elementem w infrastrukturze dróg powiatowych, dlatego w tym roku „zostaną poczynione dosyć duże remonty”. W najbliższym czasie chcą też poszukać środków „na wykonanie nakładki na całej tej długości”, ponieważ nawet jeżeli ta umowa zostanie przez sąd rozwiązana, to ogłoszenie nowego postępowania, przygotowanie nowej dokumentacji potrwa kolejne lata. Chcą zabezpieczyć tą drogę tak żeby poprawić komfort podróżowania.

Bernard Pigulla Przewodniczący KIIŚ powiedział, że jest zwolennikiem budowy hali i dodał: „tylko mam jedną prośbę, gdyby to też trafiło na moją Komisję, byśmy byli bardzo, bardzo zadowoleni”.

Radny Grzegorz Aplik powiedział, że rozumie, że ZDP ma potrzeby odnośnie nowych stanowisk i to popiera. Po czym zwrócił uwagę, że z jednej strony Powiat zabiega w Gminach o dofinansowanie pewnych inwestycji, które realizuje a z drugiej strony, gdy zostają jakieś pieniądze z inwestycji, to są przeznaczane na „cele bardziej powiatowe”, co może być źle odbierane. Zastanawia się czy nie powinno to zostać inaczej nazwane albo środki powinny pochodzić z innej puli. Dodał: „żeby ten przekaz taki troszkę nie szedł do Gmin, że prosimy o pieniądze a tu zostaje coś i wydajemy na coś innego”.

Radny Janusz Śnietka podkreślił, że oczekiwania mieszkańców w sprawie ul. Pyskowskiej są bardzo duże. Następnie przypomniał, że Starosta w swojej wypowiedzi na temat budowy parkingu podziemnego stwierdził: „taki mamy pomysł” i chciałby się do tego odnieść. Po czym powiedział: „ja myślę, że taki pomysł miał jeden radny miejski, który napisał interpelację żeby zrobić parking podziemny z wykorzystaniem obrony cywilnej w Tarnowskich Górach”. Stwierdził, że „niektóre osoby zgłaszają dobre pomysły” i może Starosta czyta „opracowania lokalnego tygodnika i w tym kierunku idzie”.

Starosta Tarnogórski powiedział, że po konsultacji z Wicestarostą chce sprostować swoją wypowiedź i dodał: „przez te pół roku możemy tej dokumentacji nie zdążyć zrobić co tu wcześniej mówiłem, bo te procesy inwestycyjne trwają dosyć długo”. Ponadto powiedział, że możliwość budowy parkingu wymaga sprawdzenia, po czym omówił kwestię badań geologicznych i niwelacji terenu pod budowę nowej strażnicy. Po czym powiedział: „zaczynamy pewien pomysł realizować, bo słuchamy tutaj tak jak mówię mieszkańców, radnych. Czy się uda? 100% nie odpowiem

dzisiaj". Podziękował radnym, że zwracają uwagę na zagrożenia. Wszystko sobie zapisuje i Zarząd będzie to realizował zgodnie z sugestiami radnych.

Radna Barbara Dziuk wyraziła nadzieję, że pomysł budowy hali zostanie zrealizowany. Poinformowała, że jest absolwentką „Sempołowskiej” i ten projekt już za „jej czasów” miał być wprowadzany w życie. Dodała: „bądźmy dobrej myśli, że ten projekt się zrealizuje”. Podkreśliła, że sale, które obecnie istnieją nie spełniają pewnych norm i taki obiekt jest potrzebny. Hala sportowa w Tarnowskich Górach jest bardzo obłożona. Następnie zwróciła uwagę, że w miejscu gdzie hala ma być budowana odbywa się „targ tarnogórski historyczny” i dodała: „i chcąc podejmować decyzje, już teraz musimy myśleć i to składam formalny wniosek naszego Klubu aby wypracować miejsce gdzie będzie mógł odbywać się targ tarnogórski o co proszą kupcy”. Poprosiła Starostę żeby „wspólnie z Miastem” uzgodnić te kwestie i dodała: „bo nie wyobrażam sobie żeby targ historyczny tarnogórski nie funkcjonował. To jest taka sugestia naszego Klubu Prawa i Sprawiedliwości”.

Starosta Tarnogórski odpowiedział, że miejsce dla tego targu już jest ale nie chce się w tej chwili na ten temat wypowiadać, „bo to jeszcze potrwa”.

Przewodniczący Rady Powiatu poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

Uchwała nr XIV/136/2025 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 29 kwietnia 2025 roku w sprawie zmian w budżecie Powiatu Tarnogórskiego na 2025 rok stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Ad 11

Skarbnik Powiatu przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Tarnogórskiego na lata 2025-2039.

Przewodniczący Rady Powiatu zwrócił się do KBiF z prośbą o przedstawienie opinii dotyczącej ww. projektu uchwały.

Komisja wydała opinię pozytywną.

Radna Barbara Dziuk poprosiła o wyjaśnienie czy w „dodatkowym finansowaniu” zostały również ujęte podwyżki dla wszystkich pracowników Starostwa i dla nauczycieli. Dodała: „jak te kwestie właśnie takiej standardowej podwyżki będą wyglądać?”.

Skarbnik Powiatu odpowiedział, że zmiana do budżetu i WPF „dotyczy tylko i wyłącznie pracowników oświaty” i środki te stanowią „doszacowanie planu z rezerwy Ministra Finansów w związku ze wzrostem o 5% średnich wynagrodzeń”. Wyjaśnił, że wskaźniki, które Powiat otrzymał w pierwotnej wersji nie finansowały w pełni podwyżki wynagrodzeń. Dodał: „przeznaczenie tych pieniędzy, to jest zarówno na sfinansowanie tutaj wynagrodzeń dla naszych nauczycieli jak i też na wynagrodzenia dla nauczycieli tych instytucji, tych jednostek, które Powiat dotuje”. Następnie powiedział: „jeżeli chodzi o nasze wynagrodzenia, wynagrodzenia, tutaj też m.in. Zarządu Dróg no to dokonywaliśmy stosownego zwiększenia na sesji styczniowej, tam były zwiększenia w związku z podwyżkami, które od stycznia zostały udzielone”.

Radna Barbara Dziuk zapytała o ujęcie w zmianach do budżetu podwyżek wynagrodzeń, które mają nastąpić od lipca br.

Skarbnik Powiatu odpowiedział, że na razie nie jest znana skala ewentualnych podwyżek dlatego niczego nie korygują w kwestiach budżetowych. Gdy kwoty będą znane, to budżet zostanie dostosowany odpowiednio do skali podwyżek.

Radny Michał Sporoń podziękował radnym za jednogłośnie przy głosowaniu nad wydatkowaniem środków na dokumentację projektową dotyczącą hali sportowej. Dodał: „to jest coś co po nas zostanie i to będzie dla wszystkich i będziemy mogli się tym cieszyć”.

Przewodniczący Rady Powiatu poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

Uchwała nr XIV/137/2025 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 29 kwietnia 2025 roku w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Tarnogórskiego na lata 2025-2039 stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Przewodniczący Rady Powiatu o godzinie 12:02 zarządził przerwę w obradach do godziny 12:30.

Obrady zostały wznowione o godzinie 12:33.

Ad 12

Barbara Dziuk przewodnicząca Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość Rady Powiatu Tarnogórskiego w imieniu Klubu przedstawiła projekt uchwały w sprawie wyrażenia sprzeciwu wobec relokacji nielegalnych imigrantów na terenie powiatu tarnogórskiego w ramach tzw. „Paktu Migracyjnego” wraz z autopoprawką (załącznik nr 18).

Przewodniczący Rady Powiatu przypomniał, że autopoprawka nie wymaga dodatkowego głosowania i projekt uchwały będzie procedowany wraz z autopoprawką. Po czym zwrócił się do KBiOPP z prośbą o przedstawienie opinii dotyczącej ww. projektu uchwały.

Komisja nie wydała opinii.

Radny Bernard Pigulla poinformował: „zabieram głos w imieniu Koleżanek i Kolegów z naszego klubu radnych”. Po czym powiedział, że docenia troskę autorów projektu uchwały, i że tak bardzo starają się o zachowanie bezpieczeństwa mieszkańców powiatu, jednak uważa, że „temat został potraktowany bardzo ogólnie”. Stwierdził, że w projekcie uchwały nie ma mowy o nielegalnych imigrantach, którzy napłynęli do Polski „w latach

rządów poprzedniej władzy” i dodał: „jak wykazał raport NIK 70 000 obywateli z krajów muzułmańskich oraz Afryki nabyło wizy i przyjechało do naszego kraju”.

Przewodniczący Rady Powiatu zwrócił się do obecnych na sali gości słowami: „Szanowni Państwo, jeżeli będziecie uporczywie przeszkadzali w wypowiedziach radnych, to poproszę Państwa o opuszczenie sali. Radni zabierają głos i po raz ostatni powtarzam: proszę nie przeszkadzać radnym w wypowiedziach i nie zakłócać obrad”. Ponadto powiedział: „jesteście tutaj gośćmi, gości szanujemy, natomiast nie zgłosiliście Państwo chęci zabrania głosu i prosiłbym żeby nie przekrzykiwać radnych. To jest sesja Rady Powiatu Tarnogórskiego, procedujemy zgodnie z przepisami projekt uchwały zgłoszony przez jeden z Klubów i bardzo proszę abyście umożliwili wypowiedzanie się radnym i nie przekrzykiwali ich”. Po czym poprosił radnego o kontynuowanie wypowiedzi.

Radny Bernard Pigulla kontynuował swoją wypowiedź mówiąc: „i z tego względu my jako radni nie będziemy uczestniczyć w debacie w tym zakresie”. Następnie powiedział, że Starosta uczestniczył w ubiegłym tygodniu w szkoleniu z zakresu ochrony ludności i posiada certyfikat bezpieczeństwa. Po czym poprosił Starostę żeby „wyraźnie” powiedział czy posiada wiedzę na temat jakichkolwiek zagrożeń dla mieszkańców powiatu.

Starosta Tarnogórski odpowiedział: „nie mam żadnych informacji w tym temacie”. Przypomniał, że Zarząd Powiatu wcześniej odpowiedział na fake news’a i dodał: „odsyłam wszystkich do naszego oświadczenia”.

Radny Krzysztof Banek powiedział: „my dzisiaj nie oceniamy tego co było 2 lata temu, 3 lata temu, 10 lat temu”. Pamięta jak ktoś kiedyś powiedział: „trzeba otworzyć się na propozycję Komisji Europejskiej, nasze zaangażowanie jest w pewien sposób wykupieniem polisy ubezpieczeniowej”. Stwierdził, że to od tych słów wiele rzeczy się zaczęło. Po czym wymienił: „Berlin, Kolonia, nie tak dawno Krakowskie

Przedmieście w Warszawie”. Stwierdził, że takich miejsc jest jeszcze wiele i dodał: „gdzie doszło do różnych niepożądanych zdarzeń z osobami spoza naszego kręgu kulturowego, które w sposób nielegalny przebywały na terenie Unii Europejskiej”. Dlatego uważa, że dzisiaj należy zrobić wszystko, należy się zjednoczyć aby mieszkańcy powiatu dostali jasny sygnał, że samorządy „będą bronić ich i tych ziem, o których niepodległość walczyli ich przodkowie”. Stwierdził, że nie można dopuścić do tego, żeby osoby pochodzące z dalekiego kręgu kulturowego w sposób nielegalny będą sprowadzane „w ramach polisy ubezpieczeniowej czy jakiegoś ciemnego stolika w Brukseli” i będą zakłócać porządek. Zaapelował do radnych aby wszyscy „solidarnie” głosowali za podjęciem tej uchwały, która ma dzisiaj „wymiar bardziej symboliczny”, bo „to niestety rządzący tam w Warszawie będą decydowali o tym czy ta plaga nielegalnych imigrantów zaleje Polskę”. Na zakończenie wyraził nadzieję, że „Polska obroni swoją tożsamość, która wywodzi się z chrześcijaństwa”.

Radny Marcel Galios powiedział, że cieszy się, że powstał projekt takiej uchwały i stwierdził, że jest „słuszny”. Myśli, że radni zagłosują zgodnie ze swoim sumieniem a nie z „wytycznymi polityki ogólnopolskiej”. Uważa, że radni powinni skupić się na powiecie.

Radny Janusz Śnietka powiedział, że na posiedzeniu KBiOPP zgłosił w imieniu Klubu Radnych Dialogu i Współpracy propozycję „2 autopoprawek”, które zostały uwzględnione przez wnioskodawcę za co dziękuje. „Stanowisko” wyraża troskę o rodziny zamieszkujące powiat tarnogórski. Myśli, że każdemu zależy na tym żeby bezpieczeństwo było zachowane. Uchwała ma stanowić sygnał do „szerszego społeczeństwa”. Poprosił radnych o wyrażenie sprzeciwu wobec relokacji imigrantów na terenie powiatu. Po czym powiedział, że Starosta mówi, że na dzień dzisiejszy nie ma takich zamierzeń a informacja dotycząca utworzenia takiego ośrodka w Łubiu jest plotką. Oczekuje, że Starosta w trakcie swojej wypowiedzi zapewni, że takich planów nie ma.

Radny Michał Sporoń na wstępie powiedział, że chce wyjaśnić dlaczego nie będzie uczestniczył w głosowaniu. Po czym nawiązał do treści „Stanowiska” powiedział: „cięży na Państwie, na mnie też, obowiązek zachowania tego materialnego i niematerialnego dziedzictwa” i dodał: „moje niematerialne dziedzictwo tu na Śląsku jest wielokulturowość, moi znajomi, moi krewni są Niemcami, Ewangelikami, Żydami, wyznawcy judaizmu, islamu. Mam uczniów, którzy noszą imię Mert, Ilias i Oni z wielkiej litery istnieją tutaj i nic złego nie wnoszą”. Po czym powiedział, że nie będzie brał udziału w głosowaniu i dodał: „wprowadzają tutaj Państwo politykę strachu”. Zwrócił uwagę, że „na Śląsku sąsiad był od zawsze wielokulturowy” i sąsiedzi się akceptowali. Nie można dopuścić do tego żeby „polityka strachu i lęku” spowodowała, że sąsiad będzie dla niego wrogiem i również z tego powodu nie będzie uczestniczył w tym głosowaniu.

Radny Maciej Mączyński powiedział, że chce się odwołać do „argumentu natury demograficznej” i stwierdził, że powiat tarnogórski jako jeden z niewielu nie ma przed sobą „perspektywy katastrofy demograficznej”. Po czym powiedział: „jeżeli już mamy tworzyć takie kontrowersyjne ośrodki, to może gdzieś gdzie jest zapas demograficzna, gdzie mało ludzi jest na danym terenie a ochrona ludności, o której bardzo dobrze mówił przed przerwą przy okazji innej pan Starosta nie będzie aż tak daleko idąca, aż tak daleko potrzebna”. Następnie powiedział, że należy wsłuchiwać się w głosy mieszkańców, także w głosy osób, które tutaj przyszły, bo jest to obowiązkiem radnych. Zwrócił uwagę, że poczucie bezpieczeństwa człowieka jest jedną z fundamentalnych jego potrzeb i prawo do bezpieczeństwa osobistego również. Głęboko wierzy w to, że zapewnienia Starosty się spełnią. Powiat tarnogórski ma coraz więcej mieszkańców i nie można dopuścić do tego, że poprzez stworzenie „jakiegoś ośrodka co najmniej kontrowersyjnego” mieszkańcy będą opuszczać powiat.

Radna Barbara Dziuk podziękowała za wszystkie głosy i dodała: „cieszę się, że możemy rozmawiać w duchu wysokiej kultury. Za to chciałam wszystkim radnym i Panu Staroście, Panu Przewodniczącemu podziękować”. Podkreśliła, że uchwała dotyczy nielegalnych imigrantów. Wyjaśniła, że „nielegalny” oznacza „niezgodny z prawem”. Dodała: „i my jako samorząd dajemy kierunek, że nie zgadzamy się z takimi decyzjami”. Wyraziła nadzieję, że każdy radny „rozważy tutaj w sobie możliwość wsparcia bądź przynajmniej zastanowienia się nad kierunkiem obranym” i dodała: „który tak naprawdę może być albo dobrze spożytkowany albo może uderzać w nasz cały dorobek kulturowy i w ogóle w nas jako ludzi. Mam nadzieję, że nasz powiat będzie od tego uchroniony i mam nadzieję, że ponad podziałami politycznymi będziemy tak współpracować żeby nasi mieszkańcy czuli się bezpiecznie.” Na zakończenie podziękowała Przewodniczącemu Rady Powiatu za „dopuszczenie tej uchwały”. Nadal liczy na kompromis i współpracę w kwestiach bezpieczeństwa mieszkańców powiatu.

Przewodniczący Rady Powiatu powiedział, że „wszystkie osoby”, które chciały zabrać głos miały taką możliwość. Po czym poinformował osobę obecną na „widowni”, że nie udziela głosu i wyjaśnił, że zgodnie ze „Statutem” możliwość zabrania głosu mają osoby, które zwrócą się z prośbą z odpowiednim wyprzedzeniem. Następnie poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały wraz z autopoprawką.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

Uchwała nr XIV/138/2025 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 29 kwietnia 2025 roku w sprawie wyrażenia sprzeciwu wobec relokacji nielegalnych imigrantów na terenie powiatu tarnogórskiego w ramach tzw. „Paktu Migracyjnego” stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

Ad 13

Przewodniczący Rady Powiatu przedstawił projekt uchwały w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały nr LIV/427/2018 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 25 września 2018 roku w sprawie Statutu Powiatu Tarnogórskiego. Po czym zwrócił się do KBiOPP z prośbą o przedstawienie opinii dotyczącej ww. projektu uchwały.

Komisja wydała opinię pozytywną.

Radny Janusz Śnietka zapytał czy Przewodniczący Rady Powiatu nie sądzi, że należy doprecyzować kwestię zabierania głosu na sesjach Rady przez mieszkańców. Poinformował, że „regulamin Rady Miasta Tarnowskie Góry” stanowi, że mieszkaniec wnioskujący o zabranie głosu może taką prośbę złożyć przed sesją i zapytał Przewodniczącego Rady Powiatu czy nie widzi takiej potrzeby żeby w pewnych sytuacjach ten czasookres skrócić i taki zapis wprowadzić do Statutu.

Przewodniczący Rady Powiatu odpowiedział, że jest otwarty na propozycje radnych i dodał: „każdy Klub, każdy radny może takie projekty zgłaszać, myślę, że kwestia jest do przedyskutowania i oczywiście do zmiany”.

Następnie poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

Uchwała nr XIV/139/2025 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 29 kwietnia 2025 roku w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały nr LIV/427/2018 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 25 września 2018 roku w sprawie Statutu Powiatu Tarnogórskiego stanowi załącznik nr 22 do protokołu.

Ad 14

Przewodniczący Rady Powiatu przedstawił projekt uchwały w sprawie uznania Rady Powiatu Tarnogórskiego za niewłaściwą do rozpatrzenia

skarg pana D.Ś. na Starostę Tarnogórskiego. Ponadto przedstawił postanowienie Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Katowicach (SKO), znak SKO.IP/41.11/60/2025/6279 z dnia 28 kwietnia 2025 roku. Podkreślił, że w uzasadnieniu do ww. postanowienia jednoznacznie napisano, że „co do zasady w przypadku gdy zdaniem wnioskodawcy organ administracji publicznej pozostaje w bezczynności lub działa przewlekłe i nie udostępnia wnioskowanej informacji, czy też nie wydaje decyzji o odmowie udostępnienia informacji publicznej, możliwe jest zwalczenie takiej postawy tego organu, kontroli jego zachowań jedynie poprzez bezpośrednią skargę do sądu administracyjnego”. Podsumował, że powyższe oznacza, że SKO „potwierdziło opinię Mecenasów”.

Marcel Galios poinformował, że zapoznał się dokładnie z „pełną dokumentacją tej skargi” i jest dla niego nie do zrozumienia, że 14 lat firma pana D.Ś. „może walczyć o pozwolenie na budowę”. Zwrócił uwagę, że „Starostwo z Lublińca nie widziało żadnych przeciwwskazań”. Podkreślił, że taka sytuacja generuje ogromne straty dla pana D.Ś. jako przedsiębiorcy, jak również dla Starostwa. Dodał: „też mnie ciekawi ile Starostwo też kosztowało jakby, nie wiem czy to mogę nazwać walczeniem, czy jakiś atak personalny, czy jakieś niedopełnienie spraw”. Po czym powiedział, że chce zgłosić wniosek formalny i liczy na to, że „Koleżanki radne” go poprą i dodał: „aby tą sprawę przenieść na Komisję Rewizyjną i przyjrzeć się tej sytuacji”.

Sekretarz Powiatu wyjaśniła, że 3 skargi, które dzisiaj Rada proceduje zdaniem Skarżącego dotyczą nieudzielenia odpowiedzi na informację publiczną i ta informacja nie dotyczyła procesu budowlanego tylko innych kwestii.

Przewodniczący Rady Powiatu odnosząc się do wniosku formalnego zgłoszonego przez radnego Marcela Galiosa powiedział, że jeżeli jest taka wola i chęć żeby tę sprawę skontrolować, to Komisja Rewizyjna może zmienić plan kontroli i uwzględnić ten temat.

Radny Janusz Śnietka zapytał czy możliwe jest, że Starosta nie wie o tym, że „od 2022 roku toczy się postępowanie pod kątem emisji hałasu u tego przedsiębiorcy” i czy możliwe jest, że Starosta od stycznia 2024 roku nie rozpatrzył wniosku pana D.Ś., choć Rada Powiatu zobowiązała Starostę do jego rozpatrzenia uchwałą podjętą w lipcu 2024 roku. Dodał: „pytam też czy obecny i były Starosta miał kontrolę nad tą sprawą? Bo z tych pewnych informacji, które tutaj wynikają od mieszkańca powiatu tarnogórskiego, ta kontrola dość jest dziwna, bo mieszkaniiec twierdzi, nie wiem czy Pan Starosta wie, że pewne decyzje były podejmowane na nieformalnych spotkaniach? To jest sprawa dość taka dziwna w tym zakresie i też pytam Pana Starostę czy ta kontrola firmy pod kątem poziomu hałasu może trwać w nieskończoność?. Bo od kiedy Pan Starosta jest chyba radnym Rady Powiatu, później członkiem Zarządu, to ta kontrola trwa. Czy jest jakiś czasookres żeby tak jak tu wspomniał poprzednio Kolega można nazwać takim nękanie tego mieszkańca?”. Następnie powiedział, że w skardze zostały poruszane kwestie „pewnych zarzutów do pewnych osób, które były wtedy pracownikami czy tam członkami Zarządu”. Dodał: „chcielibyśmy to szerzej poznać żeby przyjąć nasze stanowisko”. Po czym powiedział, że najważniejszą kwestią jest to czy ta firma może być kontrolowana pod kątem emisji hałasu od 2022 roku. Stwierdził, że jest to działanie „na przekór temu przedsiębiorcy” a chodzi o to żeby powiat się rozwijał i żeby firm, które zatrudniają mieszkańców powiatu było jak najwięcej a gminy miały wpływy z podatków.

Starosta Tarnogórski poprosił aby w tej kwestii wypowiedziała się Sekretarz Powiatu.

Sekretarz Powiatu powiedziała, że postępowanie dotyczące emisji hałasu jest prowadzone przez Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa tutejszego Starostwa. Myśli, że jeżeli chodzi o szczegółowe informacje na ten temat, to członek Zarządu Dariusz Wysypoł wie więcej. Natomiast jeszcze raz chce podkreślić, że procedowany projekt uchwały dotyczy skargi na

nieudzielenie, zdaniem Skarżącego, odpowiedzi na informację publiczną, która nie dotyczyła ani procesu budowlanego ani badania poziomu hałasu.

Radny Janusz Śnietka poinformował, że te same pytania skieruje do Starosty w punkcie „Sprawozdanie Starosty z działalności Zarządu Powiatu i wykonania uchwał Rady Powiatu”.

Przewodniczący Rady Powiatu poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

Uchwała nr XIV/140/2025 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 29 kwietnia 2025 roku w sprawie w sprawie uznania Rady Powiatu Tarnogórskiego za niewłaściwą do rozpatrzenia skarg pana D.Ś. na Starostę Tarnogórskiego stanowi załącznik nr 24 do protokołu.

Ad 15

Starosta Tarnogórski przedstawił sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatu i wykonania uchwał Rady Powiatu (załącznik nr 25). Ponadto poinformował, że w dniach 22-25 kwietnia uczestniczył w szkoleniu z zakresu ochrony ludności i obrony cywilnej zorganizowanym przez Akademię Pożarniczą w Warszawie. Poinformował, że szkolenia będą odbywały się co roku i są związane z sytuacjami kryzysowymi i różnego typu zagrożeniami np. pożarowymi, powodziowymi i z suszą. Zwrócił uwagę, że ustawa o ochronie ludności i obronie cywilnej nakłada dodatkowe obowiązki na „starostów i prezydentów dużych miast”. Odnosząc się do udziału w uroczystościach powiedział, że członkowie Zarządu „mocno mu pomagają”, bo nie jest w stanie, za co przeprasza „wszystkich organizatorów różnego rodzaju imprez”, że nie we wszystkich może osobiście uczestniczyć. Dodał: „natomiast tutaj działamy razem i naprawdę jestem mocno zadowolony z tego, że Zarząd pracuje bardzo wydajnie”. Następnie poinformował, że członek Zarządu Dariusz Wyspoł przedstawi za chwilę „sprawy związane z drogami”. Następnie zwrócił się

do radnego Janusza Śnietki słowami: „ja bym prosił o to żeby to co Pan wcześniej pytał przenieść na papier, oczywiście udzielię jak najbardziej informacji w tym temacie. Natomiast wiem, że sprawa jest skomplikowana i ciągnie się od lat i tak ten nasz Zarząd ma, że tych skomplikowanych spraw mamy troszeczkę więcej niż jedną, więc postaram się Panu radnemu udzielić wyczerpującej odpowiedzi”. Po czym powiedział, że „Komisja Rewizyjna jak będzie taka wola, też może pewne rzeczy prześledzić”. Następnie powiedział, że chce się wypowiedzieć na temat „drogi na Zbrostawice”. Po czym powiedział, że próbowali ten problem rozwiązać „jeśli chodzi o dokumentację, o decyzje RDOŚ”. Sprawa jest skomplikowana. Zwrócił uwagę, że przygotowanie dokumentacji wiąże się z dużymi problemami, bo „trzeba wiele instytucji pytać, uzyskać odpowiednie decyzje, zgody, itd.”. Dodał: „tam jest sprawa w Prokuraturze, w sądzie, więc najprawdopodobniej się to przez najbliższe lata nie zmieni”. Poinformował, że Zarząd dyskutował na ten temat i „raczej pójdzie w kierunku remontu tej drogi takiego żeby poprawić ten stan”. Poinformował, że Dyrektor ZDP „wyceniła” remont tego odcinka od szpitala do Zbrostawic „na poziomie 2 mln zł”. Dodał: „natomiast dokumentacji w najbliższym czasie podejrzewam, że nie uda się stworzyć takiej żeby później aplikować o te środki zewnętrzne”.

Radny Janusz Śnietka odnosząc się do wypowiedzi Starosty dotyczącej udziału w szkoleniu zwrócił uwagę, że w ustawie o ochronie ludności i obronie cywilnej „nie ma ani jednego słowa o suszy”. Po czym poprosił żeby Starosta powiedział jakie kluczowe kwestie związane z bezpieczeństwem mieszkańców były tam poruszane i mogłyby posłużyć w powiecie tarnogórskim. Po czym zapytał czy na szkoleniu były podane informacje na temat „strefy ograniczenia lotów – strefy BSP” i czy były poruszane kwestie dotyczące zakazu lotu dronów. Następnie zapytał czy w ocenie Starosty kontrolowanie firmy pod kątem hałasu od 2022 roku to nie jest za długi okres i dodał: „i tutaj Pan Starosta tak od siebie czy powie czy to jest po prostu no troszeczkę takiej małej skuteczności ze

strony chyba naszych urzędników?”. Stwierdził, że „trzeba to przeciąć” tym bardziej, że „w pewnych kwestiach Starostwo, Nadzór Budowlany Starostwa Powiatowego w Lublińcu” miał trochę inne podejście do tego. Dodał: „ale oczywiście na piśmie do Pana Starosty wystąpię”.

Starosta Tarnogórski przyznał, że w ww. ustawie nie mówi się wprost o zagrożeniach takich jak susza, natomiast mowa jest o podmiocie, który będzie odpowiadał za ochronę ludności i tym podmiotem wskazanym w ustawie jest „starosta i prezydenci dużych miast”. Najprawdopodobniej w czerwcu „zostaną uruchomione” duże środki na potrzeby ochrony ludności, które mają być przeznaczone na miejsca ukrycia i „te środki trzeba będzie wydać do końca roku”. Dodał: „czy się uda? Nie wiem”. Po czym w skrócie przedstawił informacje pozyskane podczas szkolenia dotyczące m.in. dofinansowania do budowy studni głębinowych i systemu łączności oraz szkoleń dla mieszkańców na wypadek różnych zagrożeń.

Radny Janusz Śnietka ponownie zapytał czy na szkoleniu była mowa o „strefach ograniczonych lotów”.

Starosta Tarnogórski odpowiedział, że nie ma żadnych informacji w tym temacie. Szkolenie było ukierunkowane na współpracę między podmiotami i „tym podmiotem właściwym jest starosta i prezydent dużego miasta”.

Dariusz Wyspoł członek Zarządu Powiatu przedstawił informację na temat działań Zarządu Powiatu w zakresie inwestycji i remontów. Przedstawiona prezentacja stanowi załącznik nr 26 do protokołu.

Radny Krzysztof Banek powiedział, że ponad 2 miesiące temu skierował na ręce Starosty interpelację w sprawie WSP S.A., miało to miejsce jeszcze przed podjęciem uchwały na sesji nadzwyczajnej i otrzymał odpowiedź, która „zawierała dokładnie 471 stron”. Dodał: „na początku były takie 2-3 zdania od pana Prezesa, że to jest materiał, którego nie można rozpowszechniać itd., i po lekturze jeszcze nie w 100%, ja wiem dlaczego pan Prezes po prostu tak napisał, bo ten materiał, ta odpowiedź jest nie

na temat i też będąc Prezesem nie chciałbym żeby to ktoś czytał po prostu. No niestety, no taka mała subtelna różnica pomiędzy odpowiedzią na pytanie a po prostu zalaniem radnego powiatowego stekiem tabel, wykresów, informacji nie wnoszących nic do pytań. W związku z powyższym ponowię interpelację, po pełnej lekturze materiału". Następnie powiedział, że chce zapytać o kwestię związaną z realizacją świadczeń opieki nocnej i świątecznej. Podkreślił, że są to takie świadczenia, które każdemu szpitalowi, który je realizuje „przynoszą dochód, budują wynik finansowy". Gdy o to zapytał otrzymał odpowiedź, że 93% kontraktu z tego tytułu jest przekazywanych podwykonawcy. Prezes odpowiedział, że przeanalizuje sytuację, ponieważ są w szpitalu możliwości lokalowe, jest Szpitalny Oddział Ratunkowy i jest kadra a po 2 tygodniach ukazuje się ogłoszenie o konkursie na udzielanie ww. świadczeń. Dlatego czegoś tu nie rozumie, bo z jednej strony Prezes chce ratować ten szpital, chce budować dochód, zwiększać przychody, pozyskiwać pacjentów a z drugiej strony jest konkurs i nowa umowa ma obowiązywać do 1 grudnia br. Nie rozumie tego. Nie chce już dochodzić innych kwestii takich jak „uszczelnienie" procesu kodowania świadczeń medycznych czy tego, że szpital nie pozyska ponad 11 mln zł z Krajowego Programu Odbudowy, ponieważ nie otrzymał wystarczającej ilości punktów w konkursie, który został już rozstrzygnięty. Nie wie w jakim kierunku ma to podążać ale jest to „bardzo niepokojące". To o czym mówił przeleje na papier i jeżeli Prezes tak bardzo dba o kwestie związane „z tajemnicą handlową, z wynikiem finansowym", to też można udzielić odpowiedzi na pytanie radnego w takim trybie jak musiałby udzielać odpowiedzi w trybie dostępu do informacji publicznej. Dodał: „w związku z powyższym chciałbym aby czy też Zarząd czy też pan Prezes się do tego ustosunkował".

Radna Barbara Dziuk odnosząc się do kwestii odpowiedzi udzielanych przez WSP S.A. na interpelacje radnych stwierdziła, że na konkretne pytania powinny być udzielane konkretne odpowiedzi i dodała: „a nie po

prostu budowanie słowotoku". Również zwróci się ponownie z prośbą żeby Prezes i pracownicy szpitala udzielili konkretnej informacji. Dodała: „bo to jest bardzo istotne, tym bardziej, że teraz do szpitala idzie pomoc finansowa i my co miesiąc powinniśmy mieć taki preliminarz wydatków finansowych". Po czym powiedziała, że wie, że Prezes Zarządu WSP S.A. będzie obecny na najbliższym posiedzeniu Komisji ds. Ochrony Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych i zamierza go szczegółowo pytać na co pieniądze są przekazywane. Dodała: „tu były pewne ustalenia i mam nadzieję, że te ustalenia będą, że co miesiąc będziemy dostawać wszyscy radni, nie tylko Komisja Zdrowia informację, bo wszystkim nam zależy na rozwoju tego szpitala i pomocy temu szpitalowi". Następnie poprosiła o informację na temat wysokości kar jakie WSP S.A. musi zapłacić za niewykonanie kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia (NFZ) przez „oddział chirurgiczny" i „oddział neurologiczny". Radni powinni mieć również informację na temat innych świadczeń, za które trzeba zwrócić środki do NFZ. Po czym powiedziała: „nie może być tak, że my udzielamy finansowego wsparcia szpitalowi a tutaj przez pewne zaniedbania czy złe decyzje musimy oddawać pieniądze do NFZ-tu". Dodała: „tak że bardzo bym prosiła Panie Przewodniczący żeby tutaj te kwestie poruszyć, bo to jest bardzo ważny temat dla nas wszystkich".

Przewodniczący Rady Powiatu odpowiedział: „ja to od razu do Pana Starosty się zwrócę, bo te interpelacje Pan Starosta przekazuje do szpitala, bardzo bym prosił aby te uwagi radnych, Pani radnej i radnego Krzysztofa przekazać Zarządowi szpitala, dotyczące akurat tutaj odpowiedzi na interpelację".

Radny Artur Maligłówka odnosząc się do kwestii dokumentacji na modernizację „Orlika" przy „Kolejówce" zapytał czy remont zostanie przeprowadzony ze środków Powiatu czy ze środków zewnętrznych i stwierdził, że dobrze, że remont zostanie przeprowadzony. Następnie powiedział, że dobrze, że hala, która ma być wybudowana będzie „porządną halą sportową", „halą gimnastyczną dla dwóch szkół" a nie

„kolejną halą widowiskowo-sportową”. Bardzo dobrze, że Komisja ds. Infrastruktury i Środowiska chce się w to włączyć. Myśli, że dobrze byłoby jeszcze przed zatwierdzeniem projektu porozmawiać z nauczycielami wychowania fizycznego ze szkół średnich, którzy będą tam na co dzień pracować.

Dariusz Wyspoł członek Zarządu Powiatu poinformował, że w sprawie hali odbyło się już wiele rozmów, również z osobami, które zarządzają takimi halami. Osoby te zwróciły im uwagę na pewne kwestie. Zapewnił, że z nauczycielami również będą rozmawiać. W przyszłym tygodniu wraz z Wicestarostą planują jechać żeby zobaczyć halę już wybudowaną z tego typowego projektu i jeżeli będzie spełniała oczekiwania i wymagania i będzie mogła być odpowiednio zaadoptowana do istniejących potrzeb, to będzie „łatwiej i taniej”. Zapewnił, że wszelkie uwagi będą zbierać i analizować. Ponadto powiedział, że o tym jak hala jest potrzebna świadczą pisma klubów sportowych z Tarnowskich Gór, w których zgłaszają chęć brania udziału w projektowaniu i użytkowaniu hali.

Radny Artur Maligłówka zaproponował aby ze środków, o których mówił Starosta wybudować również parking podziemny przy Starostwie o ile będzie taka możliwość.

Radny Michał Sporoń odnosząc się do informacji na temat inwestycji w Zespole Szkół Budowlano-Architektonicznych i wyborze oferty w niższej kwocie zapytał czy jest możliwość wykorzystania pozostałych pieniędzy np. na doposażenie. Ponadto zapytał jak długo budowa będzie trwała i jak to wpłynie na funkcjonowanie szkoły.

Anna Kubica Wicestarosta Tarnogórski odpowiedziała, że można być spokojnym, bo wykonawca jest w stałym kontakcie z dyrekcją szkoły i nauczycielami i prace będą prowadzone „pod ich nadzorem” i „będą skoordynowane z zajęciami lekcyjnymi”. Myśli, że te „najgorsze” prace zostaną wykonane w okresie wakacji. Wykonawca ma czas na realizację zadania do końca października 2026 roku. Potwierdziła, że oferta

wykonawcy jest niższa „niż to co zakładali we wniosku o dofinansowanie” i dodała: „natomiast my nie chcielibyśmy się aneksować na niższe kwoty, na razie jest taki mały zgryz pomiędzy kategoriami wydatków się musimy poprzesuwać i jak najdłużej się da będziemy zwlekać z aneksowaniem tej umowy, no bo wiadomo przy każdej budowie mogą wynikać jakieś roboty dodatkowe, coś się wydarzyć, więc też nie chcielibyśmy tych pieniędzy oddawać”. Po czym poinformowała, że w ramach tego zadania jest przewidziane „wyposażenie laboratoriów”. Wątpi w to, że Urząd Marszałkowski zgodzi się na „dokładanie dodatkowego wyposażenia”, bo byłaby to „zmiana pomiędzy poszczególnymi kategoriami”. Dodała: „bardziej liczymy na to, że w przypadku wystąpienia jakichś robót dodatkowych, to wtedy będziemy mogli się uzupełnić tymi pieniędzmi”.

Jarosław Wroński Wiceprzewodniczący Rady Powiatu odnosząc się do wystąpienia członka Zarządu Powiatu Dariusza Wysypola i przedstawionej przez niego prezentacji powiedział: „myślę, że mimo tego dość ograniczonego budżetu, to ilość tych zadań, które zostały dokończone czy zostały już zrealizowane albo są zaplanowane, jest naprawdę bardzo zadowalająca”. Po czym powiedział, że cieszy go jako „przedstawiciela Miasta Radzionków” fakt, że jest „świeatko w tunelu” dla remontu ul. św. Wojciecha, że ten długo oczekiwany przez mieszkańców Radzionkowa remont „ma szansę w tej kadencji się zakończyć”. Po czym powiedział, że chce podziękować zwłaszcza członkowi Zarządu Dariuszowi Wysypolowi za to, że wiele takich drobnych spraw w ciągu roku udało się sprawnie wykonać. Następnie zapytał jakie jest zainteresowanie mieszkańców powiatu korzystaniem z „urzędmatu”, czy 1 urzędmat wystarczy i jakie jest jego obłożenie.

Dariusz Wysypol członek Zarządu Powiatu powiedział: „wszystkie działania które podejmujemy, podejmujemy wspólnie jako Zarząd i tutaj działamy wspólnie aby wszystko poprawiać”. Następnie powiedział, że można uznać, że pomysł z „powiatomatem” to pomysł trafiony. Jest coraz więcej osób, które chcą korzystać z tego urządzenia. Obecnie „powiatomat” jest

obłożony co najmniej w połowie i jest tendencja rosnąca. Na razie nie zdarzyło się żeby zabrakło skrytek.

Radny Michał Sporoń zapytał czy jest możliwość żeby korzystanie z tego urządzenia „zgrać z Biurem Paszportowym” żeby paszporty mogły być w ten sposób odbierane.

Dariusz Wysypoł członek Zarządu Powiatu odpowiedział, że nie ma takiej możliwości prawnej, bo w przypadku paszportów „musi być poświadczenie biometryczne przy odbiorze”. Natomiast będą chcieli wprowadzić i Sekretarz już nad tym pracuje, żeby każdy dokument w Starostwie jeżeli ktoś zadeklaruje taką wolę mógł być w ten sposób odebrany.

Ad 16

Przewodniczący Rady Powiatu przedstawił sprawozdanie z bieżącej działalności (załącznik nr 27). Ponadto odnosząc się do rozstrzygnięcia nadzorczego Wojewody Śląskiego w sprawie stwierdzenia nieważności w całości uchwały nr XIII/126/2025 Rady Powiatu Tarnogórskiego w sprawie ustalenia wysokości miesięcznych diet i zwrotu kosztów podróży służbowych radnych Powiatu Tarnogórskiego powiedział: „nad tematem musimy się pochylić i temat musimy uporządkować. Jest to związane z nowym podejściem prezentowanym przez nadzór prawny Wojewody od paru miesięcy”. Po czym powiedział, że „pracownicy nadzoru prawnego Wojewody” wskazali formę w jakiej jest dla nich „akceptowalna zmiana tej uchwały i jak ta uchwała mogłaby docelowo wyglądać” i stosowny projekt uchwały zostanie radnym przedstawiony.

Ad 17

Przewodniczący Rady Powiatu podał termin kolejnej planowanej sesji: 27 maja 2025 roku. Po czym poinformował, że w ubiegłym tygodniu wpłynęła prośba Marcina Kurzacza o umożliwienie zabrania głosu na sesji w sprawie przekształcenia Parku Repeckiego (Park) w rezerwat przyrody

oraz „celem przedstawienia kontekstu społecznego tego projektu”.

Po czym przekazał głos gościom.

Marcin Kurzacz i Andrzej Miozga mieszkańcy Tarnowskich Gór omówili ww. kwestie. Przedstawiona prezentacja stanowi załącznik nr 28 do protokołu.

Przewodniczący Rady Powiatu poinformował, że prezentacja zostanie przesłana radnym na skrzynki e-mailowe.

Radna Barbara Dziuk powiedziała, że chciała zabrać głos w temacie udostępnienia prezentacji i stwierdziła, że materiał, który został przygotowany i przedstawiony jest bardzo cenny i zapewne wymagał dużo czasu i „kosztował dużo zdrowia”.

Marcin Kurzacz podziękował za te słowa i dodał: „wierzymy, że robimy to w dobrym czynie”. Liczy na to, że osoby, które reprezentują mieszkańców w Radzie Powiatu i „Radzie Miasta” nie pozwolą na to żeby coś złego stało się z tym Parkiem, żeby został on zabrany mieszkańcom, np. na zasadzie patodeweloperki. Dodał: „liczę na Państwa zdrowy rozsądek przede wszystkim w tych kwestiach żeby chronić to nasze dziedzictwo ale również nie ograniczać naszych swobód, że tak powiem, obywatelskich”.

Radny Grzegorz Aplik zapytał kto podejmuje decyzje czy rezerwat powstanie czy nie.

Marcin Kurzacz odpowiedział, że Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska (RDOŚ) twierdzi, że może robić to bez konsultacji społecznych. Natomiast z tego co wiedzą „organem, który decyduje, czy zgadza się, czy popiera czy zaprzecza temu wnioskowi jest Rada Miasta Tarnowskie Góry jako właściciel terenu”.

Radny Grzegorz Aplik zapytał: „czy jest jakieś drugie dno tego całego przedsięwzięcia?” i dodał: „o którym na przykład nikt nie mówi”.

Marcin Kurzacz stwierdził, że jest to bardzo dobre pytanie i sam się nad tym zastanawia jak pewnie wiele innych osób. Zastanawia się „czy to jest tylko ochrona przyrody czy coś jeszcze?”. Nie jest w stanie odpowiedzieć na to pytanie.

Radny Grzegorz Aplik powiedział: „edukacja, edukacja, dalej róbcie to co robicie”.

Radny Piotr Skrabaczewski poinformował, że osobiście prowadził prace nad tym, że „Tarnowskie Góry” uchwaliły ileś lat temu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy i miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego i dodał: „więc ten argument, że ktoś to nagle zabuduje w tej chwili jest chybiony”. Faktem jest, że ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym uległa zmianie, że „miasto musi robić tzw. plany ogólne” ale w tej chwili w tym rejonie jest uchwalone prawo miejscowe i mimo, że było wiele osób niezadowolonych, bo mieli tam duże tereny, to udało się znaleźć „kompromis pomiędzy człowiekiem a przyrodą”. Zwrócił uwagę, że Park został wpisany do „rejestru zabytków”. Ponadto powiedział, że w Parku przebywają kuracjusze, przyjezdni i „jest tytuł UNESCO”. Zostało wykonane oświetlenie głównego ciągu od ul. Repeckiej do ul. Śniadeckiego i „ówczesny Konserwator zabytków” dał się przekonać i zaakceptował również naprawę alejek. Dlatego uważa, że powinien być kompromis „między tym co chce człowiek i przyrodą” i jako przykład takiego kompromisu wskazał Park Miejski w Tarnowskich Górach. Następnie powiedział, że jeżeli Rada Miejska w Tarnowskich Górach ma prawo opiniowania tego, to tak naprawdę adresatem tego jest Rada Miejska. Rada Powiatu nie jest władna w tej sprawie. Rada Powiatu może wystosować apel, natomiast należy się zwracać do tych organów, „które są po drodze administracyjnej”. Ponadto powiedział: „jeżeli już coś zrobiliśmy, to próbujemy znaleźć kompromis pomiędzy człowiekiem a przyrodą” i podkreślił: „to jest nasz teren”. Na zakończenie powiedział: „ja tu popieram w 100% Państwa inicjatywę”.

Andrzej Miozga wyjaśnił, że podjęli działania mając w pamięci to co wydarzyło się w Rezerwacie Segiet (Segiet). Po czym powiedział, że gdy „ogłoszono sukces – rozszerzamy rezerwat”, to w pierwszej chwili pomyśleli, że to „fajna inicjatywa”, natomiast za tym poszły pewne działania, które były zupełnie nieuzgadniane z nikim i bojąc się, że tak samo zostanie to zrobione w Parku, który pełni zupełnie inne funkcje a nawet więcej funkcji, bo jest bliżej części zamieszkałej, stwierdzili, że „chyba coś nie gra”.

Starosta Tarnogórski powiedział, że na pewnym etapie procedowania Powiat będzie mógł się wypowiedzieć, ponieważ ma w tym rejonie swoje grunty, więc „stanie się stroną”. Dodał: „ja bym chciał mieć Wasze jednoznaczne stanowisko w tym temacie, jest jeszcze na to czas ale jak ktoś może i ten temat go interesuje, to proszę się zapoznać, oczywiście też byśmy to dali na komisje żeby radni mogli w komisjach podyskutować i później żebyśmy jakieś jednoznaczne stanowisko w tym temacie jako Rada Powiatu podjęli”.

Radny Bernard Pigulla powiedział, że od co najmniej 1998 roku zajmuje się tematem Parku i wspominał m.in. wspólne negocjacje z Miastem Tarnowskie Góry i dodał: „myśmy tworzyli Naturę 2000”. Stwierdził, że zakres objęty Naturą 2000 miał być dużo większy ale go „obcinali” dlatego, że mieli świadomość tego, że „tam żyją mieszkańcy Tarnowskich Gór i gminy Zbrośławice”. Zwrócił uwagę, że Natura 2000 również daje „dużą gwarancję ochrony” i każde działanie w Parku jest kontrolowane przez „Konserwatora zabytków”. Pamięta, że do 2000 roku była tam prowadzona przez leśniczego gospodarka leśna i drzewa nie były wycinane. Zwrócił uwagę, że jeżeli rezerwat zostałby utworzony, to będzie jeszcze obszar oddziaływania rezerwatu na pola sąsiednie w tym m.in. na ul. Pyskowicką, której remont będzie uzgadniany przez wiele lat. Ktoś może zadać pytanie: „jakie są w tym wszystkim interesy” i dodał: „to ja Wam powiem jakie są interesy, bo ja mówię to co myślę. Byłem w sobotę na sali, okazuje się, że jest dużo ludzi z Rept ale przeciwnicy są wszyscy

z zewnątrz, wszyscy z zewnątrz i każdy jest z Katowic, z Czeladzi, Bóg wie skąd. Jakie to są interesy w tych ludziach? Bardzo proste: oni są przyrodnikami, biologami, hydrologami. Oni tam widzą potencjał zarabiania swoich pieniędzy”. Na zakończenie wyraził uznanie dla radnego Jana Gryca, który podczas posiedzenia KiiŚ zaproponował podjęcie przez Radę Powiatu uchwały intencyjnej w obronie Parku. Dodał: „nikt jak tutaj siedzimy nie chce niszczyć tego Parku ale każdy chce iść zobaczyć sobie jak to wygląda”.

Radny Janusz Śnietka powiedział, że Rada powinna podjąć uchwałę intencyjną, o której była mowa i dodał: „ja twierdzę, że Park Repecki jest wystarczającą formą dla wszystkich na tym etapie i na wieki wieków niech tak zostanie”. Wie jaka „masa osób” korzysta z Parku i gdy stanie się on rezerwatem, to spowoduje również, że „szkoła” nie będzie mogła się rozwijać, „GCR, który został rozbudowany będzie też musiał wszystko uzgadniać, bo będzie w strefie oddziaływania”. Przypomniał, że była mowa o ul. Pyskowskiej ale jeszcze jest ul. Witosa, Repecka, Reptowska „nawet w okolicach w kierunku ul. Niedziałkowskiego”. Jest zwolennikiem przyrody i „przeciwnikiem tych ścieżek rowerowych takich po Parku” ale nie wszędzie muszą być rezerwaty. Potwierdza, że w spotkaniu, o którym była mowa były osoby z Katowic i Czeladzi. Dodał: „oni się wypowiadali w naszym imieniu”. Uważa, że to nie były konsultacje. Po czym powiedział: „konsultacje by były wtedy gdybyśmy przy wejściu wszyscy złożyli tam podpis pod protokołem”. Takiego protokołu ani zbierania podpisów nie było. Stwierdził, że utworzenie rezerwatu stanowi zagrożenie dla „instytucji”, które wymienił i, co uważa za najważniejsze, „zagrożenie dla swobodnego korzystania z Parku”. Zwrócił uwagę na kary grożące osobom schodzącym ze ścieżek w rezerwacie. Podkreślił, że Park ma służyć mieszkańcom powiatu tarnogórskiego oraz przyjezdnym, a przyjeżdżają wycieczki z całej Polski. Możliwość bycia ukaranym za zejście ze szlaku gdy odwiedza się sztolnię, może spowodować zmniejszenie atrakcyjności tego miejsca i zmniejszenie liczby

odwiedzających, dlatego dziwi się postawie Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Tarnogórskiej (SMZT), że nie wypowiadają się tak jednoznacznie jak przedstawicielka Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, która uczestniczyła w spotkaniu i powiedziała wyraźnie, że „oni są przeciwnikami tego projektu rezerwatu”. Uważa, że należy do sprawy podejść racjonalnie i uwzględniając to co powiedział radny Piotr Skrabaczewski i Starosta Rada powinna się w tej sprawie wypowiedzieć.

Przewodniczący Rady Powiatu powiedział: „panowie złożyli deklarację, że jeżeli chodzi o uzasadnienie takiego naszego stanowiska jako Rady chętnie nam pomogą i myślę, że na następnej sesji taki punkt się pojawi”. Dodał, że projekt będzie konsultowany z radnymi.

Radna Monika Oleś poinformowała, że również podpisała się pod petycją i zapytała: „skąd to wyszło w ogóle, czyj to jest pomysł i dlaczego w ogóle taki pomysł?”.

Andrzej Miozga odpowiedział, że wniosek został złożony przez Fundację „Srebrne Buki”, która jest zarejestrowana w Reptach Śląskich. Nie mówi się, że to jest nowy pomysł tylko, że istnieje „w głowach już od 2023 roku” czyli gdy były wykonywane prace związane z Segietem. Dodał: „on się tak pojawiał i znikał, wypłynął w tej chwili na początku tego roku”.

Marcin Kurzacz powiedział, że w archiwalnych wydaniach tygodnika „Gwarek” można znaleźć wywiad z Prezesem Fundacji „Srebrne Buki”, w którym wprost powiedział, że „to jest tak cenne, że ta część za Kościołem św. Mikołaja w Reptach Śląskich powinna być zamknięta dla ludzi, ścisły rezerwat”.

Radna Monika Oleś zapytała: „czy jeżeli my podejmiemy uchwałę intencyjną albo ile tych głosów potrzebnych jest, jaka jest szansa żeby to ukrócić i zamknąć temat?”.

Andrzej Miozga odpowiedział: „tego my nie wiemy”.

Radna Barbara Dziuk powiedziała, że przyłącza się do wypowiedzi przedmówców i cieszy się, że stanowisko Starosty i radnego Piotra Skrabaczewskiego jest jednoznaczne. Uchwała intencyjna wydaje się „bardzo zasadna”. Dodała: „i to nie jest tak, że to się nie ma wpływu, bo presja społeczna ma duży wpływ. Ja bym nawet radziła żeby inne organizacje i samorządy podejmowały takie uchwały”. Ponadto powiedziała, że uczestniczyła w kilkunastu takich postępowaniach z zakresu ochrony środowiska jako Wiceprzewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska Sejmiku Śląskiego i dodała: „i też bym radziła żeby się zwrócić do Sejmiku Śląskiego w tej sprawie i też przekazać informację, która dzisiaj została przedstawiona Radzie”.

Marcin Kurzacz powiedział: „bardzo dziękuję za Państwa głosy, brzmi to bardzo rozsądnie i racjonalnie. Jesteśmy wszyscy mieszkańcami tego terenu, tego miasta czy powiatu i wszystkim nam leży na sercu abyśmy to my samostanowili a nie ktoś kto mieszka 30-50 km od nas”. Podziękował za miłe słowa i wskazówki. Część tych działań już podjęli, robią coś czego nigdy nie robili i popełniają błędy. Po czym powiedział, że Burmistrz Miasta Tarnowskie Góry zwrócił się do nich, „wyciągnął rękę” i chce rozmawiać na temat przeniesienia „toru do skoków”. Stwierdził, że jest to „dobry krok” żeby właściwie „skanalizować i edukować tych młodych ludzi” i dodał: „którzy za 5-10 lat będą na naszych miejscach i to oni będą tutaj stanowili za Państwa, za nas i ich trzeba nauczyć dobrze zarządzać tym dziedzictwem, które my im zostawiamy i dobrze edukować i stworzyć dobre środowisko dla nas i dla naszych przyszłych pokoleń”.

Jarosław Wroński Wiceprzewodniczący Rady Powiatu zapytał jakie jest stanowisko SMZT w tej sprawie i czy jest to „oficjalne stanowisko”, czy osoby te wypowiadają się „prywatnie”.

Andrzej Miozga odpowiedział: „z tego co wiemy, to nie ujawnili swojego stanowiska”. Po czym powiedział: „my nie działamy jako reprezentacja wszystkich interesariuszy tego Parku Repeckiego”. Jeżeli Stowarzyszenie

widzi zagrożenie, to powinno samo reagować, oni nie mogą za nich się wypowiadać ani decydować.

Jarosław Wroński Wiceprzewodniczący Rady Powiatu zapytał czy SMZT zostanie poproszone o wyrażenie swojego stanowiska.

Andrzej Miozga odpowiedział, że z tego co wie powinni być, bo byli zaproszeni na pierwsze spotkanie, które odbyło się 14 lutego w Szybie Sylwester i dodał: „było spotkanie RDOŚ tylko i wyłącznie z nimi, które było, tak naprawdę, jeszcze przed tymi konsultacjami społecznymi z poprzedniej soboty. Więc tak, są zaangażowani w ten proces nazwijmy to”.

Monika Dolnicka-Celary zwróciła uwagę, że jeżeli chodzi o stanowisko SMZT, to należy o to zapytać Prezesa Zbigniewa Pawlaka i dodała: „to będzie oficjalne stanowisko, nie nasze”. Po czym powiedziała, że zostało już powiedziane wszystko lub prawie wszystko i dodała: „skupmy się na tym żeby ta przyroda również służyła nam a nasze pokolenie powinno dbać o to żeby właśnie edukować”. Po czym podkreśliła znaczenie Parku jako miejsca gdzie mieszkańcy mogą dbać o higienę psychiczną i zdrowie fizyczne. Po czym powiedziała: „taką uchwałę intencyjną myślę, że tutaj wszystkie, bo tutaj wszystkie kluby jak widzę się za takim rozwiązaniem opowiedziały, więc nad tym popracujemy do następnej sesji”.

Przewodniczący Rady Powiatu podziękował gościom za przedstawienie problemu w „arcyciekawej formie”.

Ad 18

Wobec wyczerpania porządku obrad o godzinie 15:35 Przewodniczący Rady Powiatu zamknął XIV sesję Rady Powiatu.

Przewodniczący Rady Powiatu

(-) Przemysław Cichosz